



# Więści spod lasu

NUMER 5

SP NA GŁĘBOKIEM

CZERWIEC 2024

---

W numerze, m.in.:

- Wywiad z Łoną
- Słowa pożegnania dziewcząt z 8a
- Wywiad z Jankiem Safiańczukiem
- Historia Dnia Dziecka
- Gdzie pojechać na wakacje?
- Atrakcje Szczecina
- Pobyt w lesie
- Na rybach i koniach...
- Wakacyjne przepisy
- Bezpieczna wakacje
- Uśmiechnij się

**Oddajemy w Wasze ręce ostatni numer gazetki szkolnej. Ciężko pracowaliśmy, by co dwa miesiące przygotować kolejny numer gazetki. Mamy nadzieję, że czytanie „Więści spod lasu” było dla Was przyjemną rozrywką i ciekawą lekturą. Bardzo się staraliśmy.**

**Już za momencik, już za chwileczkę koniec roku szkolnego. Wiemy, że czekacie na niego z niecierpliwością, marząc o odpoczynku i wspaniałych podróżach. Zanim się pożegnacie ze szkolną rzeczywistością, przeczytajcie piąty numer „Więści spod lasu”, jest w nim wiele ciekawych artykułów 😊**

**Bawcie się bezpiecznie podczas wakacji! Odpoczywajcie aktywnie!**



Nasz kolega, Adam Bucki, przeprowadził wywiad ze swoim dobrym znajomym, którym jest znany artysta Łona, czyli Pan Adam Zieliński - raper i prawnik, uważany za jednego z najlepszych autorów tekstów w polskim hip-hopie. Czytajcie!



**AB:** Jak zaczęła się Twoja historia z rapem?

**Łona:** Zupełnie klasycznie, tak samo jak u każdego innego pod koniec lat 90. , kiedy ta muzyka wybuchła. Myśleliśmy wtedy paręnaście lat i okazało się, że trafia to do nas i do naszego nastoletniego patrzenia na świat. To jest trochę kwestia przypadku, że akurat jak zaczął się rap w Polsce, to byliśmy jako pokolenie w najbardziej chłonnym momencie rozwoju.

**AB:** Jakiegoś angielskiego rapera słuchałeś?

**Łona:** Zaczęliśmy od Liroya, a później poszliśmy dalej, szukaliśmy wśród tego, co się działo w Stanach i tego, z czego Liroy zrzywał, czyli House of Pain, Cypress Hill, Funkdoobiest.

**AB:** Łatwo jest się wybić w Szczecinie?

**Łona:** Nie wiem, ja mam na ten temat wiedzę sprzed dwudziestu lat. A jak to teraz wygląda — nie mam zielonego pojęcia. Podejrzewam, że trudniej. Nie zmieniło się jedno: jeżeli się trochę odróżniasz od innych, jesteś oryginalny i jesteś przy okazji sobą, w jakimś stopniu chociaż — to masz większe szanse.

**AB:** Jak zaczynałeś, to czy robiłeś też bity? Czy pisałeś wersy, a Weber od początku Ci robił bity?

**Łona:** Nie, jak zaczynaliśmy, to nawijaliśmy do bitów zrobionych z fragmentów innych nagrań, zapętlonych na dwukasetowym magnetofonie w nieskończoność.

**AB:** Czy kultura hip-hopu jest dla Ciebie taką rzeczą ważną, czy rap ogólnie, rapowanie to jest bardziej hobby, skupiasz się bardziej na pracy?

**Łona:** To są dwie kwestie. Jeżeli chodzi o tę kulturę hip-hopu, to było szalenie ważne, jak to się rozwijało i ta, wiesz, jedność wszystkich trzech elementów, graffiti, breakdance'u i rapu była dużo większa w tych latach 90. Pewnie, że wtedy to była zajawka, czyli hobby w najczystszej postaci, a teraz po tych 30 latach, to już właściwie stałe zajęcie.

**AB:** A co myślisz o tych teraz raperach, którzy tworzą, potrafią tworzyć utwory na AI albo o całym new school'u?

**Łona:** Myślę, że jeżeli chodzi o AI, to rewolucja dopiero przed nami. Na razie to są deepfake'i, czyli utwory wymyślone i nawijane przez człowieka, w których głos wokalisty został maszynowo przerobiony. A jeżeli chodzi o młodych —no, nie będę udawał, że wszystko o nich wiem, to są ludzie o 20 lat młodszy ode mnie, mają swój własny język, swoją własną poetykę i własne podejście do muzyki, zupełnie inne od mojego. I dobrze, i tak powinno być właśnie.

**AB:** Skąd się wziął pomysł na projekt Taxi?

**Łona:** Z przypadku oczywiście. Ze spotkania ludzi, którzy wcześniej się nie widzieli i z wybuchu energii między tymi ludźmi. No i też z tego, że ci taksówkarze to są jednak ciekawe osoby, choć pozornie na takie nie wyglądają. I chyba to mnie pociągało w nich najbardziej.

**AB:** Teraz na Spotify'u masz swoje własne konto, bo z Koniecznym i Krupą nagraliście Taxi. Czy będą jeszcze się pojawiały albumy na Łona I Webber?

**Łona:** Mam nadzieję, że tak, ale na pewno nie prędko.

**AB:** Ogólnie Twoja kariera ma już 25 lat.

**Łona:** Mhm.

**AB:** I będziesz teraz tworzył takie jak kiedyś albumy, czy bardziej z takimi młodymi artystami, żeby ich wspomóc?

**Łona:** Nie mam zielonego pojęcia, wydaje mi się, że wiek to jest wtórna rzecz. Ważne jest to, żeby się wywiązała energia wspólna. Teraz mam taki projekcik z przyjacielem moim, Manolem, może kojarzysz, szczecinianinem. Drobnostka taka jest, jeśli chodzi o wielkość tej formy. Ale to jest koleżka w moim wieku, a z nim się świetnie rozumiem. Konieczny i Krupa są młodszy o 10 lat. I też się z nimi świetnie rozumiem. Ale co będzie dalej — zobaczymy.

**AB:** Będziesz nagrywał album z jakimś innym raperem? Takim, który zaczynał wtedy co Ty?

**Łona:** Nie wiem, aż tak to się z nikim nie rozumiem. Wydaje mi się, że rap to jest miejsce dla samotników. „Gościnki” są świetne, ale jeżeli chcesz coś naprawdę głęboko od siebie powiedzieć, to jednak zawsze ma postać samodzielnej piosenki czy samodzielnego albumu. Takiego, w którym jesteś panem narracji od początku do końca.

**AB:** Na Spotify widzę utwory Twoje bez featów.

**Łona:** No, rzeczywiście nie jestem mistrzem zapraszania innych artystów. Mam dosyć konserwatywne podejście do tego, co z takiej piosenki wynika, że to jest jednak mniej lub bardziej udany eksperyment. Jak chcesz coś powiedzieć, to jednak musisz wziąć odpowiedzialność za to od początku do końca, w całej piosence i nikt Ci nie pomoże w tym.

**AB:** Pokazuje to twój utwór „żadnych gości”.

**Łona:** W istocie.

**AB:** Jeszcze jakieś projekty z Koniecznym i Krupą?

**Łona:** Nie wiem. Fajnie się z chłopakami gra. Bardzo mi się to wydaje ciekawe, żeby jeszcze z nimi coś pokombinować.

**AB:** Bo ogólnie, Ty jesteś takim raperem, który stylem się różni od stylów innych raperów, typu Tede albo O.S.T.R.

**Łona:** Różne rzeczy mówić o Oстрыm i o TDF-ie, ale nie to, że nie mają stylu. Każdy ma odrębny styl. I co więcej, ci dwudziestolatkowie, których ja nie do końca rozumiem, też mają odrębne style. Choć nawzajem się wszyscy inspirujemy.

**AB:** Gruby Mielzki Ciebie samplował.

**Łona:** W ramach „cutów”, wiadomo. To są wszystko dobre mordeczki; ludzie, którzy kochają hip-hop w takim trochę staroświeckim wydaniu. Ale oczywiście, że trochę w tym jest nostalgii, wiesz, za czasami, jak byliśmy młodzi. Graliśmy razem i spotykaliśmy się na backstage'u.

**AB:** Brałeś udział w jakichś bitwach freestyle'owych?

**Łona:** Tak, 30 lat temu i trudno to nazwać bitwami freestyle'owymi, to były raczej takie konkursy. Ale szybko się zorientowałem, że są znacznie lepsi od mnie we freestyle'u. Ja byłem z tego nurtu bardziej gospel'owego. Kojarzysz gospel'a?

**AB:** Nie.

**Łona:** Taki właśnie freestyle'owiec, który celuje w autodisy.

**AB:** Czy planujesz, że Twoja kariera jeszcze będzie długo się ciągnąć?

**Łona:** W ogóle nie planuję, ale gdybym miał sobie jakieś życzenia złożyć, to raczej tak. Chciałbym, żeby to trwało najdłużej jak się da. Nie ma nic złego w tym, że ktoś ma, nie wiem, 50 lat i jest piosenkarzem w jakimś innym nurcie, czemu więc w rapie nie miałoby być tak samo?

**AB:** Grałeś kiedyś jakiś utwór na koncercie nie swój?

**Łona:** No tak, jasne, gramy, wiesz, jakieś tam klasyki rapowe czasami na bis: *Here's a little story that must be told about the two cool brothers that were put on hold...* I tak całą zwrotkę.

**AB:** A jak się poznałeś z Weberem?

**Łona:** Przyszedł pod moje liceum i palił papierosy. I bardzo mi tym zaimponował, bo my tam chodziliśmy i nie mogliśmy jarać szlugów przed wejściem. To jest taka wersja, którą ja powtarzam od lat, ale Andrzej mi uświadomił ostatnio, że to nieprawda. No ale w sumie co z tego? Ładna historia.

**AB:** W grupie byłeś jednej, tak? Wiele C.T.

**Łona:** Tak.

**AB:** Miałeś jeden nielegal?

**Łona:** Mhm, tak. Owoce miasta. Still available on YouTube. Nie wrzuciliśmy tego nigdzie indziej.

A i na YouTube tego nawet nie wrzucaliśmy. Po prostu ktoś, wiesz, wykopał, zgrał kasetę i wrzucił.

**AB:** Jak zaczynałeś, to czy miałeś taki problem, że jak dożo słuchałeś jednego polskiego rapera, to czy próbowałeś rapować i wychodziło Ci jego flow, jego stylem?

**Łona:** Nie, myśmy nie mieli tego problemu w ogóle, bo nas było za mało. Tede się wyróżniał, był królem stylu, to świetnie do dziś słychać w takich nagraniach jak „Świat wariował w 23 lata”. Ale czy myśmy się inspirowali? Nie, za mało nas było, raczej szukaliśmy po omacku. Jeżeli czymś się inspirowaliśmy, to Amerykanami. I stamtąd czerpaliśmy inspiracje. Trudniejsze do wychwycenia. Myślę, że większy wpływ na polski rap miał taki, np. Wu-Tang, niż jakiś polski raper.

**AB:** Ty też tak miałeś, że bardzo nie lubiłeś disco polo?

**Łona:** Tak, ale bez nienawiści. Jeżeli traktujesz disco polo jako element krajobrazu muzycznego, ale na własną rękę sięgasz po coś innego i słuchasz ciekawych rzeczy, mądrzejszych i fajniejszych po prostu, niż disco polo, to nic ci nie będzie. Disco polo jest żenująco słabe — to oczywiste, ale nikomu się żadna krzywda nie stanie od tego, że sobie potupta do disco polo raz na jakiś czas, pod warunkiem wszakże, że słucha też innej muzyki. Ale jeżeli ktoś ogranicza się tylko do disco polo, to mamy dramat, bo to po prostu strasznie ogranicza horyzont.

**AB:** Czy słuchasz jakiegoś rapera teraz nowego? W sensie młodego, który cię zainspirował?

**Łona:** Z tym mam pewien kłopot, ale nie wiem... U Hodaka mi się na przykład podoba styl jego nawijania. Czy to jest młody raper? Nie wiem. Kojarzysz go?

**AB:** Nie.

**Łona:** No to widzisz, to już może nawet nie jest młody. To kto jest „młody” teraz?

**AB:** Mata?

**Łona:** No tak, jasne, no. Słucham, co jakiś czas mi się coś bardzo spodoba. Chociaż nie jest to do końca mój vibe.

**AB:** Czy myślisz, że jeszcze, jak teraz są ci nowi raperzy i ich styl się trochę różni od old schoolu, to czy będą jeszcze jacyś obrońcy rapu w tych czasach?

**Łona:** Nie, wydaje mi się, że tu w ogóle nie ma konfliktu. Poza oczywiście tradycyjnym konfliktem pokoleń. Dla mnie najważniejszą wartością powinna być kreatywność i odwaga twórcza. Ale o to można walczyć zawsze, w każdej sytuacji i będąc przedstawicielem każdego pokolenia, każdego nurtu.

Jestem przekonany, że w rapie dwudziestolatków jest tyle samo sztampy i powtarzania schematów, co u nas, czyli dużo. I niewiele jest osób oryginalnych. U nas było tak samo.

**AB:** Myślisz, że raper, na przykład w tych czasach, który na przykład by zaczął rapować, zaczął nagrywać tak samo, jak każdy inny, który też zacząłby robić oldschoolowe bity typu 90 BPM-ów, ma szansę się wybić?

**Łona:** No jasne, oczywiście, że tak. Mamy właśnie renesans brzmień z lat 90. Bo jest właśnie, wiesz, to jest awangardowe i nowoczesne, że wracasz do tych rzeczy z lat 90-tych, bo mamy renesans brzmień z lat 90-tych.

**AB:** Dziękuję za rozmowę.

Adam Bucki, klasa 5



**Wszyscy myślimy już o wakacjach, chcemy na dwa miesiące zapomnieć o nauce, sprawdzianach i kartkówkach. Myśłami jesteśmy już poza murami szkoły. Cieszymy się, że za kilka dni koniec roku szkolnego. Jednak klasy 8 wiedzą, że gdy 21 czerwca przekroczą mury naszej szkoły, już nie wrócą do niej jako uczniowie, już nie spotkają się w tym samym gronie w sali lekcyjnej.**

**Odetta i Maja z klasy 8a napisały kilka słów, w których piszą, co zapamiętają z pobytu w SP na Głębokiem.**

Jako uczniowie, których przygoda ze szkołą na Głębokiem powoli się kończy, możemy śmiało wspominać szczęśliwe momenty w niej przeżyte. Niewątpliwie w naszej pamięci pozostaną widoki otaczającego nas lasu, często tęsknie spoglądaliśmy na korony drzew podczas wyjątkowo wymagających przedmiotów.

Ze śmiechem wspomnimy nieoczekiwane pytania zadawane przez nauczycieli, które powodowały, że próbowaliśmy odszukać w głowie informacji z poprzedniej lekcji.

Kiedy staniemy w obliczu wyzwań, jakie czekają na nas w szkole średniej, pewnie nie raz wrócimy myślami do rozmów toczonych w korytarzyku naszej klasy.

Będziemy również tęsknić za nauczycielami, którzy umieją świetnie przekazywać wiedzę. Każdy nauczyciel jest inny, ale łączyły ich jedno: chcieli dla nas jak najlepiej. Niejednokrotnie tłumaczyli nam dany temat tyle razy, aby każdy zrozumiał go w pełni, mają świetne poczucie humoru i zawsze są otwarci. To dzięki nim osiągamy celujące wyniki w nauce oraz z łatwością dostaniemy się do wybranych szkół wyższych.

Z pewnością będziemy tęsknić też za sobą, niektórzy z nas spędzili razem nawet 9 lat. Przez pięć dni w tygodniu codziennie się widzieliśmy, narzekaliśmy na nadmiar kartkówek, sprawdzianów oraz prac domowych, kłóciliśmy się, dzieliliśmy się śniadaniem, kiedy ktoś z nas zapomniał, pożyczaliśmy sobie podręczniki, czasami przepisywaliśmy od siebie zadania domowe oraz potrafililiśmy śmiać się całą przerwę z jednego żartu.

Kończy się pewien etap naszego życia, będziemy bardzo miło go wspominać.



# WYWIAD Z JANKIEM SAFIAŃCZUKIEM

GD- grupa dziennikarska

JS- Jan Safiańczuk- uczeń klasy 8b



GD: Ile masz tytułów laureata i finalisty konkursów przedmiotowych?

JS: W tym roku mam 5 laureatów - z historii, geografii, WOS-u, chemii i fizyki oraz finalistę z angielskiego. W zeszłym roku miałem 3 laureatów- z historii, geografii i WOS-u.

GD: Czy od zawsze lubiłeś się uczyć?

JS: Myślę, że niekoniecznie. Zacząłem myśleć o nauce do konkursów i ogólnie większej ilości nauki jakoś na przełomie 6 i 7 klasy.



GD: Jaki przedmiot najbardziej Cię interesuje i dlaczego?

JS: Ciężko mi stwierdzić, który najbardziej. Bardzo lubię chemię, bo jest dla mnie logiczna. Myślę, że także należy wspomnieć o geografii - lubię ten przedmiot, bo wydaje mi się naprawdę ciekawy. Ponadto interesują mnie wybrane zagadnienia z WOS-u, głównie prawo, bo moja mama jest prawnikiem i również rozważam zostanie nim.

GD: W jaki sposób szykujesz się do konkursu i ile czasu Ci to zajmuje?

JS: Jeśli chodzi o czas, ciężko mi to określić. Na pewno nie jest to łatwe i zajmuje trochę czasu. Ja w moich przygotowaniach stawiam głównie na sprawdzenie mojej wiedzy i stopnia przygotowania. Moim zdaniem rozwiązywanie przykładowych zadań i testów to klucz do sukcesu w konkursie. Staram się także zbytnio się nie przemęczać i zachować spokój. Myślę, że pomogła mi także dobra pamięć. Niestety, nie każdy ma taką. To chyba tyle, jeśli chodzi o moje sposoby przygotowywania się, tak pokrótce.

GD: Na jaki profil się wybierasz w szkole średniej?

JS: Muszę jeszcze podjąć ostateczną decyzję. Najpewniej będzie to profil biologiczno-chemiczny. Jest tak głównie ze względu na chemię. Z biologią do tej pory średnio się lubiłem. Jednak ostatnio doszedłem do wniosku, że może nie jest taka zła.

GD: Czy masz inne pasje poza nauką?

JS: Tak, mam ich kilka. Przede wszystkim bardzo lubię słuchać muzyki. Interesują mnie także różne sprawy sądowe, jak np. sporządzanie pisma, choć to też w jakimś stopniu nauka. Ponadto lubię tenisa ziemnego. Kiedyś trenowałem, ale obecnie mam przerwę. Jest to sport dla ludzi o mocnych nerwach i psychice.

GD: Bardzo dziękujemy za rozmowę. Życzymy sukcesów w szkole średniej i gratulujemy obecnych!

Zosia Ordysińska, klasa 6



## HISTORIA DNIA DZIECKA



Tradycja obchodzenia Dnia Dziecka zapoczątkowana była przez biskupa Charlesa Leonarda, który był pastorem kościoła Massachusetts. Prowadził on służbę pomocy dzieciom w drugą niedzielę czerwca, od 1856 roku. Znany nam 1 czerwca jako termin, w którym świętuje się dzień dziecka zaproponowała Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet (Women's International Democratic Federation, WIDF) w 1949 roku. W tym dniu chciano zwrócić uwagę na potrzebę ochrony dzieci. i ich praw.

Obchody tego święta pierwszy raz zorganizowano w 1950 roku i związane było to z tak zwanym apelem sztokholmskim, czyli akcji zbierania podpisów pod wezwaniem różnych narodów do wprowadzenia zakazu produkcji broni atomowej.

Cztery lata później, czyli 14 grudnia 1954 roku, Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) ustanowiła Powszechny Dzień Dziecka, który zwany był również Dniem Praw Dziecka. Był to „dzień światowego braterstwa i zrozumienia między dziećmi, poświęcony działalności ukierunkowanej na realizację ideałów i celów (...) w interesie dzieci całego świata”. ONZ apelowało, by stworzyć mechanizmy zapewniające w przyszłości pokój na Ziemi, a jednym z pomysłów było zagwarantowanie bezpieczeństwa oraz możliwości rozwoju wszystkim dzieciom na świecie.

Organizacja Narodów Zjednoczonych obchodzi Powszechny Dzień Dziecka 20 listopada, czyli w rocznicę uchwalenia Deklaracji praw dziecka z 1959 roku i Konwencji o prawach dziecka z 1989 roku.

## Dzień Dziecka w Polsce

Pierwsze informacje o obchodach Dnia Dziecka w Polsce pochodzą z 1929 roku, kiedy to związany on był z Kościołem Katolickim. Spotykano się wówczas w kościelne na porannej mszy, po której dzieci wraz z rodzicami szły do szkół. Odbywały się tam luźne lekcje i przedstawienia. Aż do roku 1952 Dzień Dziecka w Polsce obchodzony był we wrześniu, a następnie datę tę zmieniono na 1 czerwca. W ten dzień obchodzimy święto do dziś.

## Dzień Dziecka w innych krajach



- **Turcja:** 23 kwietnia -ciekawym zwyczajem jest tam puszczenie w ten dzień kolorowych latawców.
- **Japonia:** chłopcy i dziewczynki obchodzą ten dzień osobno, chłopcy 5 maja, a dziewczynki 3 marca.
- **Niemcy:** Dzień Dziecka obchodzi się dwa razy, 20 września i 1 czerwca.
- **Włochy i Francja:** 6 stycznia, święto nazywane jest Dniem Rodziny. Ciekawą tradycją jest tam pieczenie ciasteczek z wróżbami.

Wakacje zbliżają się wielkimi krokami. Pewnie niektórzy z Was mają już je w całości zaplanowane różnymi wyjazdami, ale zapewne nie wszyscy 😊 Jeśli jeszcze nie wiesz, gdzie można spędzić wakacje, zachęcam do przeczytania poniższego artykułu.

## **GDZIE POJECHAĆ NA WAKACJE?**

### *Co powoduje, że Pojezierze Mazurskie jest atrakcyjne dla turystów?*

Pojezierze Mazurskie jest atrakcyjne dla turystów, ponieważ jest tam dużo pięknych krajobrazów, dobrze ukształtowany teren, a co za tym idzie- można uprawiać dużo sportów wodnych. Mazury mają również piękną historię, która na pewno zachęca ludzi zainteresowanych taką dziedziną do odwiedzania Pojezierza Mazurskiego.

### *Czym charakteryzuje się Pojezierze Mazurskie?*

Pojezierze Mazurskie rozciąga się między dwoma obszarami znaczących wzniesień – Dylewską Górą (312 m n.p.m.) i Wzgórzami Szeskimi (309 m n.p.m.). Jest to lekko pofałdowany teren z licznymi płaskimi zagłębieniami moreny dennej, którą wypełniła woda.





Dla tych, którzy z różnych względów wakacje spędzą w Szczecinie, przygotowałam mały przewodnik, co zwiedzić, by się nie nudzić w wakacyjny czas 😊

---

## Wały Chrobrego

Wały Chrobrego w Szczecinie, znane również jako Taras Hakena, są jednym z najbardziej reprezentacyjnych i rozpoznawalnych miejsc w mieście. Ten imponujący kompleks architektoniczny, zlokalizowany wzdłuż brzegu Odry, jest nie tylko znakomitym przykładem urbanistyki, ale także popularnym miejscem spotkań, wypoczynku i kulturalnych wydarzeń. Na wałach podczas okresu wakacyjnego rozstawiany jest park rozrywki, który bardzo zachęcam zobaczyć.

## Zamek Książąt Pomorskich

Renesansowy zamek usytuowany na Wzgórzu Zamkowym, w sąsiedztwie Odry, historyczna siedziba rodu Gryfitów, władców Księstwa Pomorskiego. Aktualnie jest on pełen wydarzeń takie jak np. festiwale, musicale, kabarety a także zajęcia dla dzieci i młodzieży.

## Park Kasprowicza i Różanka

Park Kasprowicza wraz z przylegającą do niego Różanką tworzą jedno z najpiękniejszych i najbardziej malowniczych miejsc w Szczecinie. Ta zielona enklawa w centrum miasta jest miejscem relaksu, rekreacji oraz kulturalnych wydarzeń, stanowiąc idealne miejsce wypoczynku dla mieszkańców i turystów.

### Atrakcje:

1. **Alejki i ścieżki:** Park oferuje liczne alejki i ścieżki, idealne do spacerów, joggingu czy jazdy na rowerze.
2. **Stawy i fontanny:** W parku znajduje się kilka malowniczych stawów oraz fontanny, które dodają uroku temu miejscu.
3. **Amfiteatr:** W Parku Kasprowicza znajduje się również amfiteatr, w którym latem odbywają się koncerty i inne wydarzenia kulturalne.
4. **Ogród Botaniczny:** Przylegający do parku ogród botaniczny to kolejna atrakcja, prezentująca różnorodność flory.

## Jasne Błonia

Jasne Błonia im. Papieża Jana Pawła II to doskonałe miejsce wypoczynku i rekreacji: można tu spacerować, jeździć na rowerze, czy rozsiąść się wygodnie na ławce lub na trawniku. Park powstał w latach 1925-1927, jako swoisty zielony salon Szczecina. Zaprojektowany został z rzędami platanów klonolistnych po bokach rozległego trawnika z parterowymi kompozycjami kwiatowymi pośrodku. Jest to największe w Polsce skupisko tego gatunku drzew, których rośnie tu

dokładnie 213. Niecodzienny charakter Błoniom nadają kwitnące raz w roku tysiące krokusów, które stały się znakiem rozpoznawczym szczecińskiej wiosny. Znajdują się tu również:

- Pomnik Czynu Polaków z 1979 r., przedstawiający podrywające się do lotu trzy orły, które symbolizują trzy pokolenia Polaków zaangażowanych w odbudowę Szczecina;
- Pomnik Jana Pawła II upamiętniający wizytę Ojca Świętego w 1987 r.

## Jezioro Głębokie

Popularne kąpielisko miejskie jest dobrze skomunikowane zarówno z centrum miasta, jak i okolicznymi miejscowościami. Wokół jeziora wytyczono szlak spacerowo-rowerowy o długości około 6 kilometrów. Prowadzi leśnymi ścieżkami z wytyczonymi miejscami do palenia ognisk i grillowania. Możemy również podziwiać m.in. okazałe dęby szypułkowe jak i dużo innych wspaniałych okazów zieleni. Jezioro Głębokie jest tylko z nazwy, bo w rezultacie jest stosunkowo płytkie o maksymalnej głębokości 6 metrów. W sezonie bardzo chętnie odwiedzane przez szczecinian oraz mieszkańców okolic Szczecina. Na terenie kąpieliska do dyspozycji przeznaczonych jest 200 m plaży strzeżonej znajduje się tu również restauracja o nazwie Głębokie, park linowy Tarzania, szkółka Żeglarska jak i Floating Park.

A jeśli chcesz poznać miasto Szczecin bardziej od strony kulinarnej, to wakacje są idealnym czasem. Przedstawię kilka dań, w których miasto Szczecin specjalizuje się.

- **Ryby z Bałtyku:** W szczecińskich restauracjach można znaleźć szeroki wybór dań rybnych. Świeże dorsze, śledzie czy pstrągi, serwowane w różnorodnych formach, są nie tylko smaczne, ale i zdrowe.
- **Pasztet szczeciński:** Tradycyjny pasztet, wykonany z mięsa i wątróbki, często podawany z lokalnymi chlebami, jest klasycznym daniem w tej części Polski.
- **Zupa rybna:** Bogata i aromatyczna zupa rybna to esencja morskich smaków, idealna na chłodne dni.

A może kawiarnia?

## Kawiarnia 'Cafe 22'

Kawiarnia ta jest położona w sercu miasta, na dwudziestym drugim piętrze wieżowca Pazim z piękną panoramą Szczecina. Można w niej zamówić m.in. herbatę, kawę, drinki, koktajle, gorącą czekoladę oraz naleśniki i sałatki.

Pola Ziemann, klasa 6





## Poznajmy bliżej naszych nauczycieli i pracowników szkoły...

### W ogniu pytań!

**W cyklu „W ogniu pytań” postanowiliśmy lepiej poznać pracowników naszej szkoły. Dziś przepytaliśmy nauczycielkę – Annę Lisińską.**

Oto, co nam o sobie powiedziała nauczycielka języka angielskiego - Pani Anna Lisińska.

Co zabrałaby Pani na bezludną wyspę?... *Za nic w świecie się tam nie wybieram! Brakowałoby mi towarzystwa :)*

Została Pani nauczycielem, ponieważ ... *lubię uczyć i obserwować postępy innych. Swojej pierwszej lekcji (była to matematyka) udzieliłam w wieku 12 lat.*

Gdyby Pani miała magiczne moce to... *chciałabym się teleportować w czasie i przestrzeni.*

Gdyby Pani nie była nauczycielem, to prawdopodobnie zostałaby ... *aktorką lub dziennikarką, a może architektem...*

Wakacje to czas... *resetu i ładowania baterii, jedzenia lodów i arbuźów tonami :)*

Wymarzone miejsce na urlop... *właściwie nie ważne gdzie, ważne z kim :)*

W wolnych chwilach... *czytam, jeżdżę na rowerze, pracuję w ogródku, rzadziej coś oglądam.*

Lubię... *ludzi. I Szczecin. Ten współczesny i ten przedwojenny.*

Nie lubię... *braku kultury i szacunku.*

Największą radość sprawiają mi... *moja rodzina i czas spędzony z nimi. Moi uczniowie, gdy współpracują ze sobą, są twórczy, aktywni, poszukują odpowiedzi i dobrze się bawią. (pozdrowienia dla klasy 5a!)*

Nie wyobrażam sobie życia bez... *mojej rodziny. Kawy i czekolady.*

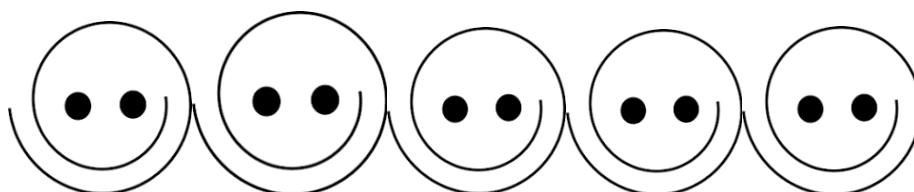
Marzę o... *szkole bez ocen i egzaminów. I przynajmniej rocznej wycieczce dookoła świata. To drugie jest chyba bardziej realne.*

Boje się... *chorób, wypadków, rzeczy, na które nie mam wpływu.*

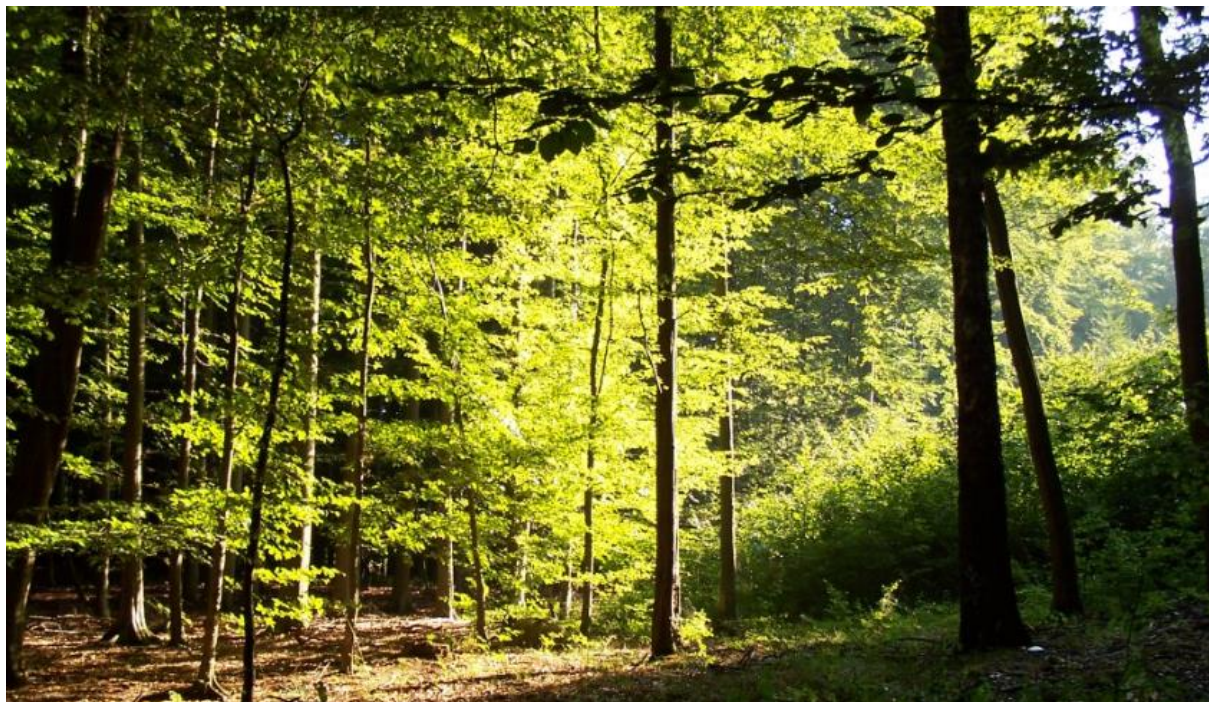
Ulubiony kolor ... *zielony.*

Ulubiony zespół muzyczny/muzyk... *Red Hot Chili Peppers.*

Zwierzęta bliskie sercu.... *mój kot Sushi.*



# DBAJMY O LAS!!!



**Okres letni to czas, w którym las szczególnie jest narażony na pożary. Dlatego powinniśmy się kierować kilkoma zasadami podczas korzystania z terenów leśnych.**

**1. Nie rozpalamy ognisk w miejscach do tego nieprzeznaczonych!!! W lasach miejskich Szczecina wolno to robić na polanach rekreacyjnych. Więcej informacji na ich temat znajdziemy na stronie internetowej: <https://zuk.szczecin.pl/>**

**2. W wypadku, gdy zauważymy pożar na terenie lasu, niezwłocznie powiadamy o tym fakcie straż pożarną pod numerem alarmowym 112.**

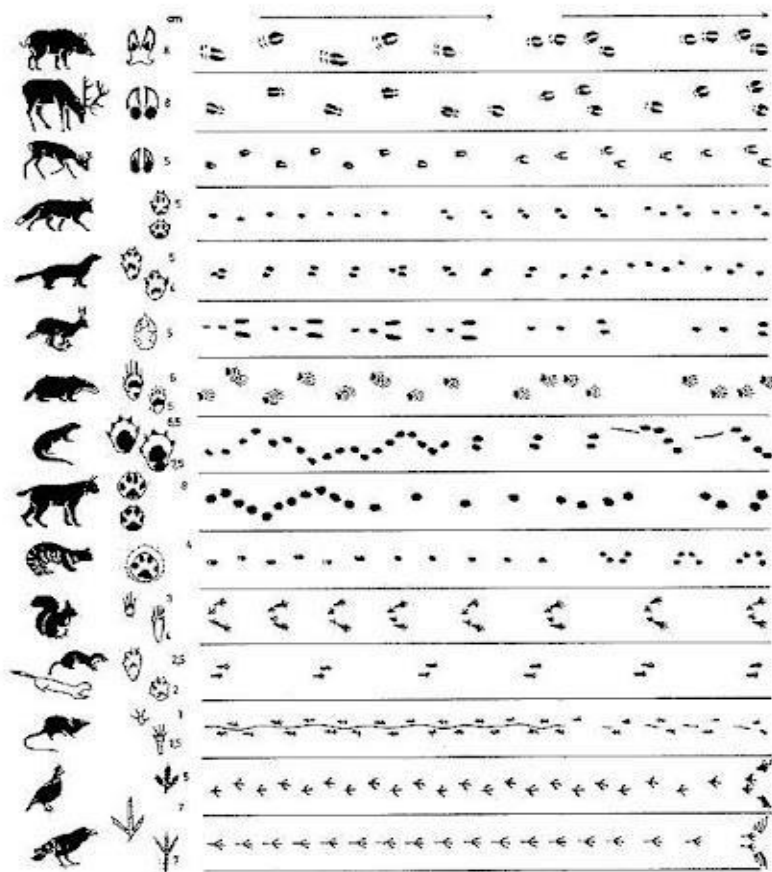
**3 Nie śmiećmy w lesie, jeżeli mieliśmy siłę przynieść pełne opakowania przekąsek czy napojów, to na pewno starczy nam sił na zabranie tego do segregacji. :)**

# Będąc w lesie, możemy natknąć się na tropy zwierząt. Jak je rozpoznać?

Rozpoznanie gatunku może nastąpić po zaobserwowaniu kryjówek zwierząt (nory, jamy, gniazda itp.), a także po znakach pozostawionych na roślinach, drzewach, owocach oraz po odchodach. Ważnymi wskazówkami mogą być ponadto: pióra, sierść, padlina i resztki pozostawionego pokarmu.

## Jakie ślady zostawiają zwierzęta?

Ślady – to nie tylko tropy (czyli odciski łap zwierzęcia), które najlepiej widoczne są na piasku, śniegu czy błocie. Ślady to wszelkie oznaki bytowania zwierząt, czyli: gniazda, zgubione pióra, szczątki ofiar, rozłupane szyszki, odchody i wiele innych.



źródło: <http://e-karkonosze.eu/przyroda/czyje-to-slady/>  
Zuzia Franków, klasa 6



# W wakacje idź na ryby!

Lato to jeden z lepszych okresów dla wędkarzy. Większość ryb jest po tarle, więc najczęściej również po okresie ochronnym. Poza tym po tarle ryby uzupełniają zapasy energii i żerują bardzo aktywnie. Dlatego właśnie latem można złowić dorodne sztuki: **leszcza, karpia, lina, okonia czy szczupaka.**

**Leszcz** osiąga ponad 6 kg masy ciała i do 82 cm długości. Rekordowy okaz złowiony w 1912 roku w Finlandii ważył 11,5 kg. Ma ciało silnie wygrzbiecone oraz bocznie spłaszczone, pokryte dużymi, łatwo usuwalnymi łuskami. Otwór gębowy dolny, tworzy charakterystyczny, wysuwalny ryjek.



Tak wygląda leszcz.

Naturalnym środowiskiem linów są płytkie jeziora oraz stawy wypełnione gęstą roślinnością. Przepadają również za mulistymi rzekami, gdzie spędzają czas jak najbliżej dna. Lin może osiągnąć nawet do 70 centymetrów długości i wagę przekraczającą siedem kilogramów. Samiec różni się od samicy przede wszystkim dłuższymi płetwami. Liny żywią się wszystkim tym, co uda im się znaleźć w mule na dnie zbiorników, w których żyją. Zazwyczaj są to: skorupiaki, ślimaki, martwa materia organiczna.



Tak wygląda lin.

**Karp**, jako gatunek, powstał na drodze naturalnej poliploidyacji na przełomie trzeciorzędu i czwartorzędu w okolicach Morza Kaspijskiego i wschodniej Anatolii. Forma dzika (sazan!) występowała pierwotnie w Europie południowo-wschodniej i Azji Zachodniej w zlewiskach mórz Egejskiego, Czarnego, Kaspijskiego i Aralskiego. Najwcześniej karp został udomowiony w Chinach (V w p.n.e.). Już z roku 350 p.n.e. pochodzą pierwsze wzmianki o karpie w Europie. Znajdujemy je u Arystotelesa. W Europie była to pierwsza ryba hodowana w sztucznych stawach, zakładanych przy klasztorach. Od VII do XII wieku nastąpił szybki rozwój rybactwa w majątkach klasztornych Belgii, Francji, Niemiec i na Bałkanach. Jest jedną z najważniejszych ryb hodowlanych.



Tak wygląda karp.

**Okoń** występuje w wodach do 1000 m n.p.m., zarówno w płynących jak i stojących, a także w słonawych wodach przybrzeżnych w estuarium rzek. Młodsze osobniki często tworzą ławice, starsze żyją w niewielkich grupach bądź samotnie. Okoń osiąga do 60 cm długości standardowej i masę ciała do 4,8 kg. Ciało wysokie, bocznie spłaszczone. Łuski małe, mocno osadzone w skórze. Pokrywy skrzelowe zakończone ostrymi kolcami, a ich górna krawędź jest ząbkowana. Otwór gębowy jest duży, przedni, tylna krawędź szczęki sięga do oka.



Tak wygląda okoń.

**Szczupak** pospolity osiąga długość do 1,5 m i masę do około 10 kg. Okazy ponad 15–20 kg są rzadkie. Notowany rekord masy wynosił 35 kg. Ciało szczupaka pospolitego jest spłaszczone, opływowe. Głowa jest wydłużona, ze zwężającymi się szczękami i bardzo szerokim spłaszczonym pyskiem. Zęby na żuchwie są skierowane do środka i są bardzo ostre, szczeka jest ich pozbawiona. Ponadto liczne zęby występują na kości podniebiennej, kościach międzyszczękowych, lemieszu, kości gnykowej oraz łukach skrzelowych. Łuski są dosyć małe, owalne, mocno osadzone w skórze. Linia boczna jest dobrze rozwinięta, często poprzerwana, posiada dwa lub trzy rozgałęzienia wzdłuż boków. Na głowie znajdują się liczne jamki zmysłowe. Płetwy grzbietowa i odbytowa są przesunięte mocno do tyłu i położone blisko siebie. Ubarwienie zmienne w zależności od warunków środowiska. Młode osobniki są zwykle jasnozielone, brązowe lub srebrzyste. Ciemne plamy na bokach zlewają się czasami w poprzeczne smugi. Starsze osobniki mają ciemnozielony grzbiet, jaśniejsze nakrapiane żółtymi plamami boki i biały brzuch. Płetwy parzyste są czerwone i jasne, na nieparzystych występują ciemne poprzeczne paski. W dobrych warunkach rośnie bardzo szybko.



Tak wygląda szczupak.

źródło: Internet

Maja Martyniuk, klasa 5



**Wakacje to idealny czas na rozpoczęcie nowych przygód, pasji. Jedną z nich mogą stać się konie.** Chciałabym przedstawić parę ciekawostek na ich temat. Poruszę tutaj tematy umaszczeń i typów koni, ale również zachowań obowiązujących w stajni i zachowania się przy koniach.

### **KTO PRACUJE, A KTO SIĘ ŚCIGA?**

Kiedy chcemy opisać wygląd konia, mówimy o pokroju zwierzęcia. Muskularne konie o grubych kościach i potężnych zadach, to konie w typie ZIMNOKRWISTYM. Te zwierzęta bywają naprawdę wielkie: mogą mieć do 2m wzrostu, są duże i masywne, czasem ważą ponad 1000kg! Zwykle są łagodne, pomocne człowiekowi, cierpliwe oraz towarzyskie - pracują na roli lub w zaprzęgach. Najbardziej znane rasy tego typu koni to: Shire – rasa pochodząca z Wielkiej Brytanii, czyli największe i najcięższe konie na świecie; Perszerony - konie rasy francuskiej - 100 lat temu używano ich do ciągnięcia tramwajów (pierwsze tramwaje nie miały silników), oraz Clydesdale pochodzące ze Szkocji. Te konie podczas I wojny światowej dostały dodatkowe zadanie - we Francji wykorzystywano je do transportowania dział.

#### **PERSZERON**



#### **SHIRE**



Konie lekkie, smukłe i pełne gracji to konie w typie GORĄCOKRWISTYM, czyli szlachetnym. Zazwyczaj są energiczne i żywiołowe. Przy umiejętnym podejściu, stają się wspaniałymi przyjaciółmi i wiernymi wierzchowcami. Ponieważ są zwinne, szybkie i dzielne, często biorą udział w zawodach. Wśród koni gorącokrwistych najważniejsze rasy to czysta krew arabska i pełna krew angielska.

Konie krwi arabskiej są bardzo wytrzymałe i smukłe, cechują się żywym temperamentem i specyficznym pyskiem.

### **KONIE CZYSTEJ KRWI ARABSKIEJ**



### **KONIE CZYSTEJ KRWI ANGIELSKIEJ**



Konie angielskie są większe niż araby i bardzo szybkie, obecnie są to najszybsze konie na świecie.

Hoduje się również konie półkrwi, czyli krzyżówki koni arabskich z angielskimi, tzw. angloaraby. Konie te mają wybitne predyspozycje sportowe, dlatego w wielu państwach europejskich są wykorzystywane do tworzenia miejscowych ras: w Holandii – doskonałych koni KWPN, w Niemczech – koni hanowerskich, we Francji – SF.

### **UMASZCZENIA**

Podstawowe maści koni to:

**KARA**





Konie kare są jednolicie czarne. Konie kare o granatowym połysku nazywamy kruczymi, a te, których sierść jest matowa i lekko szara – wronimi.

## KASZTANOWATA



Konie kasztanowate (kasztany) są jednolicie jasnobrązowe, a jeśli mają rudozłoty odcień, nazywamy je cisawymi.

Pozostałe maści powstały później i wywodzą się z maści podstawowych. Konie gniade (gniadosze) mają sierść brązową, a ogon, grzywę i nogi czarne.



Konie białe nazywamy siwymi lub siwkami, a jeżeli zdobią je drobne rude plamki - drobiatymi lub z hreczką. Szare siwki z licznymi białymi plamami i przebłyskami to konie siwe jabłkowite.

### KOŃ SIWY



### KOŃ W HRECZKĘ



### KOŃ SIWO JABŁKOWITY



Oddalając się od maści podstawowych mamy maści rozjaśnione i łaciate. Zaliczamy do nich m. in. maść izabelowatą, bułaną i myszatą.

Konie IZABELOWATE mają złocistą sierść oraz białe grzywę i ogon - to rozjaśnione KASZTANOWATE.



## KOŃ IZABELOWATY



Konie maści BUŁANEJ mają sierść żółtobrązową oraz czarną grzywę, nogi i ogon – są to rozjaśnione konie GNIADY.

## KOŃ BUŁANY



Konie maści MYSZATEJ mają szarą sierść oraz czarną grzywę, nogi i ogon – są to rozjaśnione konie KARE.

## KOŃ MYSZATY



### JAK SIĘ ZACHOWAĆ?

#### Przy koniu:

Konie są bardzo czujne i łatwo się płoszą. W przeszłości często były narażone na

ataki drapieżników, więc błyskawicznie reagowały nawet na najmniejszy ruch w otoczeniu.

By nie przestraszyć konia, trzeba podejść do niego z boku, pewnym krokiem (kiedy będziemy się skradać, może uznać nas za napastnika). Zaskoczony koń może gwałtownie zareagować i np. kopnąć. Konie nie widzą, co znajduje się za nimi, więc jeśli zwierzę nie wie, że się zbliżamy, najlepiej się odezwać.

Jeżeli młody koń wyciąga głowę do przodu i rusza pyskiem, jakby coś jadł, to znaczy, że chce nam przekazać: „**Szanuję cię, nie rób mi krzywdy**”.

Kiedy koń wyciąga szyję, skłania głowę prawie do ziemi i odchyła uszy do tyłu, chce nam przekazać: „**Nie podchodzić bliżej, bo ugryzę!**”. Lepiej wtedy odejść i wrócić z kimś, kogo koń zna i lubi.

Uszy zwrócone do tyłu i płasko przyciśnięte do karku, to sygnał, że koń jest zagniewany lub wrogo usposobiony. Odwracanie się zadem, energiczne tupanie i szczyrzenie zębów również nie wróży nic dobrego. Niezadowolony koń może machać gwałtownie ogonem również podczas jazdy – wtedy jeździec wie, że coś robi źle.

**W STAJNI:** Boks to mieszkanie konia. My, ludzie, jesteśmy tam gośćmi. Przed wejściem środka, dobrze jest uprzedzić konia, że przyszliśmy z wizytą, np. wołając go po imieniu. Inaczej zaskoczony lub wyrwany z zamyślenia koń może się przestraszyć i uciec, a nawet kopnąć.

Kiedy się upewnimy, że koń zwrócił na nas uwagę, np. uniósł lub obrócił głowę, czas się przywitać 😊 Najlepiej zrobić to, klepiąc go po łopatce – w ten sposób nawiążemy z nim kontakt.



# Świat wokół nas ☺

## Border Collie

Border Collie to bardzo inteligentna, zwinna i spostrzegawcza rasa psów, pochodząca z granic Szkocji i Anglii. Hodowana była głównie do pilnowania stad zwierząt, zwłaszcza owiec. Czworonogi znane są z ogromnego temperamentu, wesołego usposobienia, energii i motywacji do pracy, co czyni je doskonałymi psami pasterskimi oraz oddanymi towarzyszami swoich opiekunów.

### Border Collie – wygląd

Border Collie to psy średnich rozmiarów o dwunastowarstwowej sierści z twardym włosem okrywowym, czasem kręconym i miękkim podszerstkiem.

Choć border collie spotyka się najczęściej w umaszczeniu biało-czarnym, u tej rasy psów można spotkać praktycznie każdy kolor sierści, jaki występuje u psów. Poza sierścią w kolorze białym i czarnym spotyka się również psy w kolorach: białym z czarnym i beżowym, białym i wątrobianym, rudym i beżowym oraz beżowym i białym. W niektórych przypadkach u psów rasy border collie może występować jednokolorowa sierść. Psy tej rasy mają oczy w kształcie migdałów, o wybitnie inteligentnym spojrzeniu. U psów border collie nie wyróżnia się konkretnego koloru oczu – tęczówka może być od niebieskiej, przez zieloną, do brązowej, spotyka się również psy o każdym oku innego koloru. Nawet w przypadku kształtu uszu zdarzają się u psów border collie odstępstwa – niektóre psy mają uszy stojące, u innych są zwisające, a niekiedy są tylko lekko oklapnięte na końcach.



### Border Collie – zachowanie

W przypadku charakteru psów rasy border collie nie ma tylu odstępstw, co w przypadku wyglądu. Psy tej rasy to niesamowicie inteligentne i bardzo aktywne zwierzęta. Jako rasa żywiołowa i rozrywkowa border collie niezbyt dobrze znoszą siedzenie w miejscu - znudzony border collie może podgryzać, szczekać, wiercić się oraz wykazywać wiele form niewłaściwego zachowania. Tę rasę psów uważa się wręcz za hiperaktywną, gdyż psy border collie zawsze wykazują potrzebę działania. Psy tej rasy potrzebują aktywności fizycznej oraz ćwiczeń umysłowych - bez nich mogą być sfrustrowane i rozdrażnione. Border collie to psy, które lubią rutynę i jakiegokolwiek zmiany w dziennym harmonogramie mogą skutkować u nich złym zachowaniem.

### Border Collie – wymagania

Border collie mają zwiększone zapotrzebowanie na aktywność fizyczną oraz ćwiczenia umysłowe. Wywodzące się z psów pasterskich border collie czują się najlepiej, gdy mają do wykonania jakieś zadanie oraz mogą się porządnie wybiegać. Zapewnij swojemu niepracującemu psu odpowiednią dawkę ruchu i ćwiczeń każdego dnia. Poza kilkoma chorobami genetycznymi, które mogą wystąpić u tej rasy, to psy wyjątkowo zdrowe i wytrzymałe. Warto jednak pamiętać, że jako rasa wywodząca się z psów pasterskich, border collie mają silną potrzebę zaganiania zwierząt a nawet ludzi, dlatego psy tej rasy sprawdzą się najlepiej w domu ze starszymi dziećmi.

### Border Collie – pielęgnacja

Border collie mają dwuwarstwową sierść. Włos okrywowy jest twardy, średniej długości, a podszerstek jest krótszy i miękki. Oba są gęste i odporne na zamoczenie. Włos okrywowy i podszerstek wymagają takiej samej pielęgnacji - wyczesania raz do dwóch razy w tygodniu w celu wyczesania nagromadzonych zabrudzeń oraz zmniejszenia ryzyka powstania kołtunów za pomocą dedykowanych **akcesoriów do pielęgnacji sierści**. W okresie linienia najlepiej czesać border collie codziennie. Regularnie przycinaj pazury psa za pomocą **obcinarki do pazurów**, gdyż zbyt długie mogą sprawiać ból. Psów rasy Border Collie nie trzeba kąpać zbyt często, jedynie gdy pies się zabrudzi lub nieprzyjemnie pachnie. Poleca się korzystanie ze specjalnych **środków do pielęgnacji sierści**. Zbyt częste kąpiele mogą przesuszać sierść psa, która w efekcie może stracić swoją wodoodporność.



Szczotka do czesania psa.



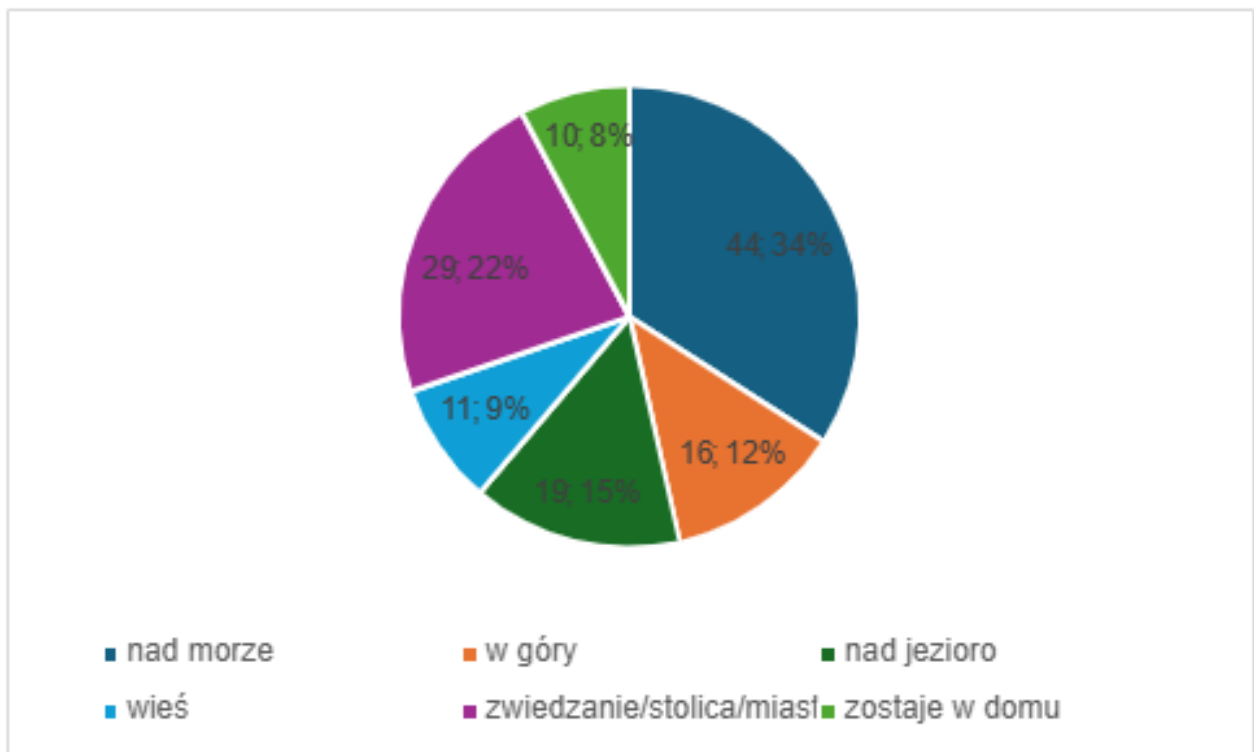
Cążki do pazurków.



Środki do czyszczenia sierści.

Maja Martyniuk, klasa 5

Przeprowadziliśmy wśród uczniów naszej szkoły sondę o planach na wakacje, zadając pytanie: Dokąd jedziesz w czasie wakacji? Oto, co nam wyszło ☺



\*zostają ☺

Zosia Ordysińska, klasa 6

## CIEKAWOSTKI - DOKOŁA ŚWIATA

Niedługo wyczekiwany początek wakacji, będziemy wyjeżdżać i zwiedzać wiele ciekawych miejsc. Poniżej przedstawiam ciekawostki z różnych stron świata.

### Niemcy



- Najdłuższe słowo w języku niemieckim to „*Donaudampfschiffahrtselektrizitätenhaupt betriebswerkbauunterbeamten-gesellschaft*”.

Składa się z 80 liter i oznacza „Stowarzyszenie Urzędników Podziemnej Elektrowni Parowej na Dunaju”.

- Zoo Tierpark Berlin to największe zoo w Europie.
- W Niemczech z ocenami jest inaczej niż w Polsce, najlepsza ocena to 1, najgorsza to 6.

### Włochy

- Do najsłynniejszej fontanny w Rzymie **Di Trevi** turyści dziennie wrzucają nawet 3 tysiące euro w monetach.

- Włochy to jedyny kraj w Europie z czynnymi wulkanami, bo są aż trzy: Wezuwiusz, Stromboli i Etna.
- We Włoszech normalne jest mieszkanie z rodzicami do 40. roku życia.



## Hiszpania

- Raz w roku w Hiszpanii organizowana jest

wielka bitwa na pomidory. 150 000 pomidorów i ponad 20 000 osób. Bitwa odbywa się w mieście niedaleko Walencji.

- Hiszpania jest krajem, w którym jest najwięcej obiektów wpisanych na światową listę UNESCO.
- W Hiszpanii znajduje się najstarsza działająca restauracja na świecie *Casa Botín* w Madrycie, założona w 1725 roku.



## Chorwacja

- Chorwaci należą do najwyższych ludzi na świecie, średnia wzrostu wynosi ponad 180 cm.
- Chorwacja jest drugim najmniejszym krajem, który zagrał na mundialu w 2018 roku.
- Chorwacja jest ojczyzną krawatów, początkowo były to chusty wiązane na szyjach mężczyzn przed długą rozłąką z żoną, zazwyczaj w czasie wojny.



## Tajlandia

- Każdego roku w mieście Lop Buri (Miasto Małp) organizowany jest ogromny piknik na cześć małp. Mieszkańcy przygotowują ogromne ilości jedzenia: ryż, sałatki, owoce, a nawet lody dla małp mieszkających w pobliżu świątyni.
- W Tajlandii żyje ryba *Cryptotora thamicola*, która ma niezwykłą umiejętność poruszania się po lądzie, wykorzystując do tego dwie przednie i dwie tylne płetwy.
- W Tajlandii jest całkowity zakaz mówienia źle na temat rodziny królewskiej, a dzień Matki i Ojca to dzień uroczystości na cześć królowej i króla.



## **Polska**

- Polacy jako pierwsi wynaleźli materiał kuloodporny, a pierwszym ocalonym dzięki kamizelce był hiszpański król Alfons XIII.
- Szczecińskie kino Pionier jest jednym z najstarszych działających w tym samym miejscu kin na świecie,
- Polska to jedyne miejsce na świecie, gdzie można spotkać wolno żyjące żubry.



## **Turcja**

- Turcy kochają koty, można je spotkać dosłownie wszędzie, a na ulicach stoją karmniki i małe domki dla kotów. W samym Stambule żyje ok. 100 000 dzikich kotów.



- Ze względu na poglądy i tradycje mężczyźni w Turcji zazwyczaj nie noszą krótkich spodni, nawet kiedy jest bardzo gorąco.
- W Turcji spożywa się największe na świecie ilości jogurtu, dodaje się go do wielu potraw, np. makaronu, zup, dań z mięsa.

Tymon Szary, klasa 5

## **W SZWECJI MOŻNA BYŁO DOSTAĆ MANDAT ZA TAŃCZENIE**

W Szwecji do 2016 roku trzeba było uważać, kiedy się tańczyło w kawiarni albo restauracji, było to zabronione. Można było tańczyć w miejscu, które posiadało specjalne zezwolenie. Jeżeli właściciel takiego zezwolenia nie miał, a mimo to w tym miejscu tańczono, mógł dostać spory mandat. 😊

## **DUBAI MA NAJWYŻSZE BUDOWLE NA ŚWIECIE**

Burj Khalifa ma 828 metrów. Tym samym jest oficjalnie najwyższym budynkiem na świecie. W tej chwili oczywiście, bo są plany stawiania wieżowców wyższych niż 1000 metrów. Budowa Burj Khalifa zaczęła się w 2004 roku i trwała 6 lat.

**Jak są wakacje, to musi być lemoniada, najlepiej owocowa.  
Ceny wzrosły jak szalone, więc proponuję zrobienie samodzielnie lemoniady oraz  
sernika 😊  
Oto przepisy!**

## **LEMONIADA CYTRYNOWO- POMARAŃCZOWA**



### **SKŁADNIKI:**

- 3 cytryny
- 2 pomarańcze
- parę gałązek świeżej mięty
- 3 plasterki imbiru
- 5 łyżek miodu lub cukru kokosowego
- 1,5 litra wody

### **SPOSÓB RZYGOTOWANIA:**

Sok z dwóch cytryn i jednej pomarańczy dokładnie wyciśnij. Miętę utrzyj z miodem w moździerzu lub w misce. Na dnie słoika ułóż pokrojone w cząstki cytryny, pomarańcze oraz plastry imbiru. Wlej na to uprzednio wymieszany sok z miętą i miodem. Całość zalej schłodzoną wodą i wymieszaj. Podawaj z kostkami lodu, kawałkami cytryn i pomarańczy.

## **SERNIK NA ZIMNO**

Czas przygotowania: 1 godzina  
Czas tężenia sernika: 4 godziny  
Liczba porcji: tortownica 24 cm  
Kaloryczność kcal: 160 w 100 g sernika

### **SKŁADNIKI na spód:**

-około 60g dowolnych biszkoptów

### **SKŁADNIKI na masę serową:**

- 800g twarogu półtłustego
- 200g śmietanki kremówki 30%
- 60g cukru pudru około 4 pełne łyżki
- 2 galaretki n.p truskawkowe
- 250 ml wrzątku czyli pełna szkalanka

### **SKŁADNIKI na owoce z galaretką:**

- 1 galaretka, np truskawkowa
- 400 ml wrzątku
- 500 g truskawek

## SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Przygotuj formę na sernik. Na dno wyłóż okrągłe biszkopty. Jeśli masz kwadratową formę, to warto sięgnąć po biszkopty podłużne lub maślane herbatniki.

Pora na galaretki do masy serowej. Dwie galaretki rozpuść w 250 ml wrzątku. Całość mieszaj tak długo, aż żelatyna całkowicie rozpuści się we wrzątku, a następnie odstaw galaretkę do całkowitego przestudzenia. Cały czas mieszaj płyn, aż zrobi się jednolity i bez drobinek żelatyny.



W dużej misce umieść 800 gramów twarogu półtłustego lub tłustego, uprzednio zmielonego dwukrotnie w maszynce.

Ciągle miksując mielony twaróg (niskie obroty miksera), zacznij wlewać całkowicie przestudzoną, ale nietężejącą jeszcze galaretkę truskawkową (wcześniej przygotowana z 250 ml wrzątku).

200 ml śmietanki kremówki 30 %, czyli około 200 gramów śmietanki, wyjmij z lodówki i przelej do

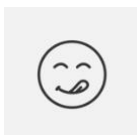
wysokiego naczynia. Do naczynia ze śmietanką dodaj od razu 60 gramów cukru pudru, czyli około 4 pełne łyżki. Śmietankę natychmiast zacznij ubijać mikserem. Zacznij od małych obrotów, by nie zachlapać całej kuchni, a po chwili zwiększ obroty do maksymalnych. Śmietankę ubijaj do momentu, gdy zacznie robić się sztywna.

Gęstą masę serową ostrożnie przełóż na spód z biszkoptów i wyrównaj powierzchnię. Masa przed wyłożeniem powinna być już gęsta jak budyni. Tortownicę odłóż do lodówki do lekkiego stężenia masy. A następnie ponownie odkładam sernik do lodówki. Gdy masa zrobi się na tyle sztywna, by udźwignąć resztę owoców,

W trakcie tężenia masy przygotuj galaretkę. Jedną galaretkę truskawkową zalej wrzątkiem. Potrzebujesz około 400 ml wrzątku. Tak samo jak wcześniej, mieszaj galaretkę do całkowitego rozpuszczenia się żelatyny. Gotową galaretkę odstaw na bok do przestudzenia. Galaretkę wylewaj na owoce dopiero wtedy, gdy całkowicie przestygnie.

Porcje sernika polecam przed podaniem udekorować listkami mięty lub melisy oraz świeżymi owocami.

zdjęcia: zasoby Internetu  
Poła Ziemann, klasa 6



# Walka o mistrzostwo

Drużyna Kinga Szczecin mimo bardzo trudnego sezonu dotarła do finałów PLK.



Tym samym drużyna zapewniła sobie możliwość obrony tytułu, który zdobyła w zeszłorocznych finałach, podczas niesamowitej batalii ze Śląskiem Wrocław.

W tym roku King mierzy się z zeszłorocznym zdobywcą Pucharu Polski -Treflem Sopot, który pod koniec sezonu zasadniczego zajął 2. miejsce.

King Szczecin i Trefl mają ogromny apetyt na tytuł, lecz to

King przedstawiany jest w roli faworyta do zdobycia tytułu.

Szczecinianie do finałów dotarli w niesamowitym stylu, ponieważ w play off przegrali zaledwie jeden mecz.

## Kto zostanie mistrzem?

Okaże się w połowie czerwca.



Tekst i zdjęcia: Gustaw Matuszak, klasa 7



## **Kryptowaluty: rewolucja w świecie finansów**

W ostatniej dekadzie kryptowaluty stały się znaczącą siłą w globalnej gospodarce, wywołując dyskusję na temat przyszłości finansów. Ale czym są kryptowaluty i jak zmieniają nasz sposób patrzenia na pieniądze?

### **Czym są kryptowaluty?**

Kryptowaluty to cyfrowe aktywa stworzone przy użyciu technologii blockchain, która zapewnia bezpieczne i przejrzyste transakcje. Bitcoin, stworzony przez osobę lub grupę o pseudonimie Satoshi Nakamoto w 2009 roku był pierwszą kryptowalutą, która przyciągnęła uwagę publiczną. Od tego czasu powstało tysiące innych kryptowalut, takich jak: Ethereum, Ripple czy Litecoin. Każda z nich ma swoje unikalne cechy i zastosowania.

### **Wyzwania i kontrowersje**

Mimo swojego potencjału, kryptowaluty również stoją przed wyzwaniami i kontrowersjami. Ich niestabilność cenowa sprawia, że są one ryzykownymi inwestycjami, a także podatnymi na spekulacje. Ponadto, obawy dotyczące bezpieczeństwa, regulacji oraz wykorzystania do celów nielegalnych, nadal pozostają istotnymi kwestiami.

### **Wnioski**

Kryptowaluty stanowią fascynujące narzędzie, które zmienia sposób, w jaki myślimy o pieniądzu i finansach. Mimo wyzwań, jakie stoją przed nimi, ich potencjał do rewolucji w różnych dziedzinach jest ogromny. Jednak aby osiągnąć pełny potencjał, konieczne będzie ciągłe badanie, innowacje i współpraca między różnymi interesariuszami, czyli podmiotami (np. osoby, społeczności, instytucje, organizacje), które mogą wpływać na przedsiębiorstwo lub pozostają pod wpływem jego działalności.

Wojtek Jaśkiewicz, klasa 7



## **UŚMIECHNIJ SIĘ**

- Jasiu, czemu nie ukloniłeś się swojej nauczycielce?
- No wiesz mam, w wakacje?!
  
- Co to są wakacje?
- Oficjalne wacary.
- Co to są wacary?
- Nieoficjalne wakacje.

## BEZPIECZNE WAKACJE!



### BEZPIECZNIE NAD WODĄ

Pływaj tylko w miejscach strzeżonych, czyli tam, gdzie jest ratownik WOPR. Nie skacz rozgrzany do wody oraz w miejscach nieznanach. Może się to skończyć śmiercią lub kalectwem. Absolutnie zabronione są w takich miejscach skoki "na główkę".

### BEZPIECZNIE NA SŁOŃCU

Noś nakrycia głowy i okulary słoneczne, stosuj kremy z filtrami. Chroń się w cieniu w godzinach południowych.



### BEZPIECZNIE NA ROWERZE I HULAJNODZE

Używaj sprawnego i w pełni wyposażonego roweru/hulajnogi. W czasie jazdy używaj kasku. Dokładnie rozejrzyj się, zanim ruszysz. W miarę możliwości korzystaj z dróg dla rowerów. Przestrzegaj przepisów drogowych. Sygnalizuj odpowiednio wcześniej wszystkie skręty. Nigdy nie ścinaj zakrętów. W czasie jazdy zawsze uważaj!



### WAŻNE TELEFONY

- 112 - telefon alarmowy służb ratowniczych
- 997 - telefon alarmowy Policji
- 998 - telefon alarmowy Straży Pożarnej
- 999 - telefon alarmowy Pogotowia Ratunkowego
- 601 100 100 - telefon alarmowy WOPR

---

Redakcja



## Piszą dla Was:

Maja Martyniuk, Tymek Szary, Pola Ziemann, Zosia Ordysińska, Zuzia Franków, Gustaw Martyniuk, Wojtek Jaśkiewicz, Manuela Sobolewska i Adam Bucki.

Opiekun: Patrycja Ponieważ